

Rozkopany chodnik

Data publikacji: 3.12.2013 10:15

Zgłosił się do naszej redakcji Czytelnik mieszkający w Cieszynie przy ulicy Sikorskiego 18. Podzielił się z nami nie tylko żalem na niewygodę poruszania się po rozkopanym od maja chodniku, ale także niepokojem o bezpieczeństwo swoje, a także starszych sąsiadek, gdy przyjdzie chodzić tamtędy w zimie, gdy nierówna powierzchnia będzie oblodzona.

Sprawdziliśmy. Faktycznie chodnik, a w zasadzie jego pofałdowane pozostałości z uskokami z betonowych płyt chodnikowych przy nieostrożnym stąpieniu mogą być niebezpieczne. Nim rozpoczęto przebudowę kanalizacji w mieście do budynku nr 18 z kilkoma mieszkaniami prowadził chodnik i zjazd. – **Można było na przykład podjechać z węglem pod samą piwnicę, a teraz muszę nosić aż z głównej ulicy. Poza tym, jak coś takiego można będzie odśnieżać? Nie da się. Jak spadnie śnieg i będzie ślisko, to będzie tu niebezpiecznie** – ubolewa Zbigniew Cieślak mieszkający w feralnym miejscu dodając, że odkąd chodnik przed ich domem rozkopano w maju, nic się nie dzieje a prace nie posuwają się w tym rejonie naprzód. Zapytaliśmy więc urzędników Ratusza, jak przedstawiają się perspektywy czasowe kontynuacji budowy tego odcinka kanalizacji i czy słusznie mieszkańcy obawiają się konieczności chodzenia po tym niebezpiecznym chodniku w zimie.

Jak po rozmowie z wykonawcami informuje Edyta Subocz, rzecznik prasowy Urzędu Miejskiego w Cieszynie, faktycznie był tam spory przestój. – **W trakcie wykonywania prac w rejonie ul. Błogockiej i Kraszewskiego, w miejscu gdzie nowy kanał główny miał zostać położony metodą wykopową, wykonawca robót natrafił na kolizję z gęstą siecią uzbrojenia podziemnego, która na etapie projektowania była niezainwentaryzowana. Zaszła zatem konieczność zmiany technologii wykonania tego fragmentu sieci kanalizacyjnej. Do momentu rozwiązania problemu, czyli zapewnienia odpływu ścieków, nie mogły być więc wykonane podłączenia budynków z ul. Błogockiej, Kasztanowej i Sikorskiego. W tej chwili kanał główny jest już gotowy, odpływ ścieków jest zapewniony, a wykonawca przystąpił do sukcesywnego przepinania budynków w tym rejonie. Po zakończeniu robót teren zostanie przywrócony do stanu pierwotnego** – wyjaśnia Edyta Subocz.

Wykonawca przyznaje, że stanu pierwotnego przed zimą nie da się przywrócić, jednak proponował mieszkańcom rozwiązanie tymczasowe dużo bardziej komfortowe, niż obecne. – **Samo przepięcie przyłączy sanitarnych i deszczowych nastąpi w tym tygodniu, najpóźniej na początku przyszłego tygodnia** – powiedział nam w poniedziałek 2 grudnia przedstawiciel wykonawcy Mariusz Maj jednocześnie wyjaśniając całą sytuację. – **Jest tam nieco więcej przeszkód. Pierwotnie teren miał inną niweletę, co przy obecnym stanie nawierzchni może doprowadzić do przelewania się wód opadowych bliżej ścian budynku. Po wykonaniu wszystkich przepięć przyłączy sanitarnych i deszczowych część terenu zostanie obniżona, o ile będzie to konieczne, wraz z włazami do studni. W związku z rozbiórką nawierzchni w ulicy Kasztanowej zaproponowano mieszkańcom domu nr 18 docelowo utwardzenie placu płytami drogowymi. Obecnie jest wykonane prowizoryczne zejście z płyt drogowych do najniższej położonych drzwi budynku nr 18. Po ustaleniach z mieszkańcami pozostawiono część płytek chodnikowych, na których porobiły się nierówności. Nawet jeśli warunki atmosferyczne pozwolą skończyć tam prace przed zimą, to nie ma możliwości przywrócenia stanu poprzedniego z uwagi na zakończony już okres wegetacji roślin – do odtworzenia pozostaje spora część terenów zielonych. Dlatego tymczasowe oraz docelowe odtworzenie z płyt drogowych już wcześniej zaproponowano mieszkańcom budynku nr 18 w celu zminimalizowania powstałych przy budowie kanalizacji uciążliwości. Prace budowlane kanalizacji sanitarnej i deszczowej bezpośrednio przy budynku ul. Sikorskiego 18 były uzależnione tylko i wyłącznie od braku możliwości wykonania odcinka kanału sanitarnego wzdłuż ciągu pieszego przy stacji TRAF0 z uwagi na kolizje z niezainwentaryzowanymi lub błędnie zainwentaryzowanymi kablami energetycznymi niskiego i średniego napięcia. Po odkrywkach, identyfikacji i pomiarach kabli udało się opracować rozwiązanie zamienne. Obecnie przepięcie przyłączy jest już możliwe, w dalszym ciągu pozostaje jednak usunięcie kolidujących kabli, ale tylko w obrębie jednej już studni rewizyjnej. Ten zakres robót można już wykonać niezależnie od przepięcia budynku nr**

18 przy ul. Sikorskiego. Staralem się przedstawić informacje, które z punktu widzenia budynku Sikorskiego 18 są najistotniejsze, chociaż mam świadomość, że w oczach mieszkańców, niezależnie od zaangażowania i trudności technicznych podczas budowy kanalizacji w Cieszynie, jesteśmy oceniani po efektach, które widać, a widać błoto – realistycznie podsumowuje Mariusz Maj.

(indi)